

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

SPRAWOZDANIE No 134

z dnia 1 marca 1940 roku

Sprawozdanie zawiera stron 17

Niemiecko-rosyjski układ o walce z kościołem w Polsce zawarty został między tymi państwami 30 sierpnia ub.r. a przeniknął po raz pierwszy do wiadomości publicznej 21 I b.r. na skutek ujawnienia go przez sekretarza moskiewskiego komсомоłu Michajłowa. Przewiduje on zwalczanie ideologii chrześcijańskiej i duchowieństwa katolickiego jako szczególnie niebezpiecznych dla obydwu państw.

Sowiety postanowiły deportować 35 tys. rodzin polskich na Syberię. Dzisiejszy "La Croix" w wiadomościach z okupacji sowieckiej podkreśla szczególnie niski poziom moralny i fizyczny żołnierzy sowieckich. "Corriere della Sera" zajmuje się w korespondencji ze Stambułu akcją G.P.U. w okupacji rosyjskiej.

O szkolnictwie polskim w tzw. gubernatorstwie pisze ostatnio "Essener Nationalzeitung" donosząc, że rzekomo wszystkie szkoły powszechne zostały otwarte, ale że jakoby dzieci polskie "nie wykazują chęci do nauki". Dziennik ten jednak, jak w ogóle prasa niemiecka, nie pisze o tym, że wszyscy nauczyciele otrzymali instrukcje, aby naukę prowadzili w tym duchu, że "Polska nie jest zdolna do samodzielnego bytu państwowego i w ogóle dobrze się stało, że Niemcy zaopiekowali się ludnością polską." Terror niemiecki w Polsce trwa w dalszym ciągu. "Sądy" niemieckie wydały 4 wyroki śmierci w Bydgoszczy, a dwa w Kaliszu.

Antypolska propaganda niemiecka stara się w dalszym ciągu docierać do krajów neutralnych i to w ten sposób, jak np. ostatnio przez ulotki zrzucone z samolotów. Ostatnio posługują się Niemcy rzekomym świadectwem szefa misji amerykańskiego Czerwonego Krzyża, który miał jakoby wyrazić podziękowanie gubernatorowi Frankowi za niemieckie starania o podniesienie opieki sanitarnej w Polsce. W związku z tym "Le Journal" stwierdza na podstawie wiadomości z Polski, że właśnie stan sanitarny jest bardzo zły. Śmiertelność dzieci powiększyła się 10-krotnie. Położenie ludności polskiej charakteryzują zaś takie liczby: w Rzeszy znajduje się przeszło 1 1/2 miliona Polaków-jeńców wojennych i robotników, w Polsce na ciężkie roboty skazano przeszło 250 tys. osób w więzieniach znajduje się około 157 tys. a rozstrzelano 17 tys. Polaków.

W sprawie amerykańskiej akcji pomocy na rzecz Polski zabrał głos w kongresie b. prezydent Hoover, który stwierdził, że potrzebne są co najmniej 10 do 20 milionów dolarów na tę pomoc.

Sumner Welles przyjechał dziś do Berlina. Część prasy w dalszym ciągu pisze, że Hitler zamierza wysunąć wobec Wellesa pewne propozycje pokojowe, które naturalnie idą po myśli życzeń niemieckich. "Epoque" i "L'Ordre" zamieszczają dziś artykuły wstępne na ten temat, stwierdzając że nie może być mowy o tym, jakoby Sumner Welles miał mieć jakiegokolwiek zadania mediacyjne. Pertinax dodaje, że zapewne Rzym i Berlin będą się starały sugerować Wellesowi, że alianci nie są w stanie przeprowadzić swoich zamiarów do końca. Postawa polityki włoskiej napotyka od pewnego czasu na ponowną krytykę ze strony prasy francuskiej. Kerillis stwierdza dziś, że Mussolini zdaje się coraz bardziej ciążyć w kierunku Niemiec. W związku z tym trzeba zwrócić uwagę na artykuł Gaydy w "Giornale d'Italia", który domaga się sprawiedliwego rozdziału dóbr zwłaszcza z uwzględnieniem narodów mniej posiadających a pracowitych. Stawia on tezę, że Anglia i Francja nie są w stanie zagospodarować odpowiednio swoich olbrzymich imperiów.

Nastawienie Ameryki wobec wojny w Europie charakteryzuje francuski korespondent Edgar Mowrer w ten sposób, że Stany Zjednoczone najprawdopodobniej zdecydują się na poparcie aliantów aż do ostatnich granic swojej neutralności.

min. Eden wygłosił wczoraj przemówienie, w którym powiedział, że kiedy broń jest ukuta, to powinna być zużyta. Nie może być mowy o kompromisie z hitleryzmem.

Rząd francuski ogłosił szereg dekretów o przystosowaniu francuskiej gospodarki do potrzeb wojny, które min. Reynaud skomentował w swoim przemówieniu radiowym w ten sposób, że trzeba ograniczyć spożycie, a powiększyć produkcję.

Literatura o wojnie w Polsce

W wydawnictwie "Cultura Romaneasca" ukazał się przekład rumuński powieści autora polskiego Bogusława Kuczyńskiego, przebywającego na uchodźstwie w Rumunii. Powieść ta pod tytułem "Pobojowisko" zaopatrzona jest wstępnym słowem rumuńskiego akademika literatury, wielkiego pisarza Rebreanu.

W powieści swej Kuczyński przedstawia w sposób dramatyczny dzieje wojny w Polsce - bezustanne naloty nieprzyjacielskie, które powodowały panikę i paraliżowały wszelki opór.

Pierwsza ta powieść o wojnie polskiej, zdobyła sobie powszechny sukces i wydanie rumuńskie zostało szybko rozkupione.
/Transconti 28 II 40/.

Układ niemiecko-rosyjski o walce z kościołem

Prasa podaje szczegóły o układzie zawartym między Niemcami a Z.S.R.R. w sprawie walki z religią chrześcijańską. Istnienie tego traktatu ujawnił w dniu 21 stycznia 1940 r., w wygłoszonej wówczas mowie, sekretarz generalny komsomołu moskiewskiego, Michajłow. Traktat ten podpisany dnia 30 sierpnia 1939 r. postanawia, że Niemcy i Z.S.R.R. zobowiązują się do zwalczania ideologii chrześcijańskiej, ponieważ przedstawia ona niebezpieczeństwo dla obydwu państw. Traktat ten przewiduje szczególnie energiczną akcję przeciw duchowieństwu katolickiemu.

Dalej traktat postanawia, że obydwie strony powinny sobie nawzajem dostarczać wszystkich danych w tej sprawie.

Traktat ten został zastosowany praktycznie z chwilą okupacji Polski.
/Transconti z 28 II 40/.

"Polenzüge" do Lublina

"Het Volk" opisuje za "Nieuw Izraelische Weekblatt" organizację wyjazdów transportów Żydów niemieckich do Lublina, znanych w Niemczech pod nazwą pociągi polskie /Polenzüge/. Obowiązki przeprowadzania Żydów do tych pociągów nałożono na organizacje żydowskie, jak "Izraelische Kultusgemeinde."
/Het Volk z 24 II 40/.

Kongres francusko-polski w Paryżu

"La Croix" zamieszcza sprawozdanie z kongresu potomków dawnych emigrantów polskich we Francji, który odbył się ubiegłej soboty i niedzieli. Dziennik zamieszcza dłuższy ustęp z przemówienia min. Stronńskiego.

Obszerne sprawozdanie z kongresu zamieściliśmy w No. 130 naszego sprawozdania z dnia 26 II 40.
/La Croix z 1. III. 40/.

P O L S K A

Sytuacja polska i Stany Zjednoczone

Pod takim tytułem "Osservatore Romano" przynosi na pierwszej stronie obszerną depezę z Genewy, omawiającą następujące sprawy:

1. Ludność polska w Ameryce i jej reakcja na terror okupacyjny w Polsce;
 2. Wrażenie, jakie na amerykańską opinię publiczną wywierają wiadomości o terrorze niemieckim w Polsce i odwrotny skutek niemieckich i sowieckich dementi;
 3. Kampania pomocy dla Polski;
 4. Sprawa ustalenia w Polsce okupowanej neutralnej kontroli;
 5. Apel b. prezydenta Hoovera;
 6. Ewentualny transport pomocy dla Polski z pominięciem blokady;
 7. Pertraktacje z Rzeszą w sprawie pozwolenia niesienia pomocy ludności polskiej.
- /Osservatore Romano z 18 II 40/.

Rozbieżność między teorią a praktyką

"Osservatore Romano" ogłasza tekst, omawiający sposób traktowania przez Niemców jeńców wojennych. Jest to zapewne oficjalny dokument niemiecki, zawiera on bowiem jedynie teorię, a nie mówi o praktykowanych przez Niemców metodach.

/Osservatore Romano z 18 II 40/.

Wnioski z kampanii polskiej

"Gazette de Lausanne" przytacza w całości wnioski, jakie gen. Boucherie wyciągnął z kampanii polskiej w swoim studium o tej kampanii, opublikowanym w "Revue des Questions de Défense Nationale" /Berger - Levrault, éd., Paris/.

/Gazette de Lausanne z 23 II 40/.

Nowe rozstrzelania Polaków

Trybunał wojskowy w Kaliszu skazał na śmierć dwóch Polaków za akcję patriotyczną.

/C.E. Zeesen 27 II 40/.

"Opieka" niemiecka

Rozgłoszenie niemieckie oświadcza z cynizmem, że Niemcy raz jeszcze wykazują, jak wielką opieką otaczają Polaków. Otwarto wielką ilość szkół powszechnych, głównie w okolicach Krakowa.

"Uczniowie - dodaje cynicznie radio - nie wykazują zdolności."

O tym, jaki charakter mają te szkoły i jakie metody są w nich stosowane Niemcy nie nie podają.

/C.E. Zeesen 27 II 40/.

P O L S K A

Szkolnictwo w tzw. gubernatorstwie

"Essener Nationalzeitung" pisze, że na całym obszarze tzw. gubernatorstwa otwarte zostały szkoły powszechne "z niemieckiej inicjatywy." w okręgu krakowskim uczy jakoby 10 tys. polskich nauczycieli. Nadzór wykonują polscy inspektorzy "ale pod niemieckim kierownictwem", "E.N.Z." nie może się powstrzymać od obłudnej uwagi, że "polska chęć kształcenia się jest bardzo słaba." W okręgu lubelskim uczęszcza podobno tylko 30 pct dzieci do szkół.

Dziennik dodaje: "Führer przeznaczył gubernatorstwo na siedzibę dla narodu polskiego. Nie może być przeto mowy o germanizacji na tym obszarze."

/Essener Nationalzeitung 28 II /

U w a g a: Wiadomość ta podana na 1 stronie, żeby jej nikt nie przeczył, dziwnie zbiega się z przyjazdem Sumner Wellesa do Berlina. Powiedzenie natomiast, że Hitler "wyznacza narodowi polskiemu siedzibę" - dostatecznie charakteryzuje nastawienie Niemców do Polski.

Wrażenia z okupacji sowieckiej

"La Croix" podaje za PAT-em opowiadanie obywateli państw neutralnych świeżo przybyłych z okupacji sowieckiej w Polsce, podających charakterystyczne szczegóły, dotyczące armii bolszewickiej.

Przeciętny poziom czerwonych żołnierzy jest bardzo niski z punktu widzenia moralnego i fizycznego.

Żołnierze czerwoni stawali z otwartymi ustami, oniemiaли z podziwu przed każdą wystawą sklepową; kupowali wszystko, co znajdowali w sklepach, nie dlatego, żeby tego potrzebowali, ale dlatego, że można było kupić. Władze sowieckie przedsięwzięły środki ostrożności, aby żołnierze sowieccy nie opowiadali, jaki dobrobyt widzieli wśród ludności w "burżuazyjnej" Polsce.

Na ogół poziom moralny żołnierzy sowieckich w Polsce staje się z dnia na dzień gorszy. Słyszy się jak mówią: "Wiemy, że nie zostanie tu długo."

/La Croix 29 II /

Dwa wyroki śmierci w Kaliszu

"Essener Nationalzeitung" donosi, że "sąd" w Kaliszu skazał dwóch Polaków: Leśniewskiego i Jorwskiego /? może Jaworski/ za to, że rzekomo mieli dopuścić się jakichś wykroczeń wobec Niemców w Koninie we wrześniu 1939 r.

/Essener Nationalzeitung 28 II /

Polska a Najwyższa Rada Wojenna

Wyjaśnienie podsekretarza stanu p. Buttlera o powołaniu wyższego oficera polskiego do reprezentowania Polski w Najwyższej Radzie Wojennej, o czym donosiliśmy w No 133 Sprawozdania, zamieścił: Journal des Débats z 1 III.

Faktyczny stosunek Włoch do Polski

"Gazette de Lausanne" zamieszcza korespondencję z Rzymu p.P. Ventazona, której myślą przewodnią jest, że Włochy faszystowskie zdają się być zdecydowane do przeprowadzenia własnej polityki, wyznaczonej przez interesy i ideały własne i do takiego przygotowania się wojskowego, żeby nic na świecie nie mogło być zadecydowane przeciwko nim lub bez nich.

W tym artykule znajduje się ustęp o Polsce, który podajemy w tłumaczeniu:

Wiadomo, że z racyj podyktowanych przez "stałowy pakt" rząd włoski dotychczas nie poruszył jeszcze faktycznie sprawy polskiej. Duce coprawda mówił pewnego dnia o Polsce "zlikwidowanej", ale to wyrażenie nie miało znaczenia politycznego, tylko wojskowe. "Giornale d'Italia" nie zawahała się zresztą uznać konieczności odbudowy nowej Polski o 20 milionach mieszkańców "w jej granicach normalnych, naturalnych i prawnych." Dziś sygnalizujemy ukazanie się książki p.L.Berry "Polska", ogromnie przychylniej dla sprawy polskiej. Tom ten w niejednym ustępie wychwala cnoty i tradycje wielkiego narodu polskiego. Przypomina on udział Garibaldiów, Garibaldi, Caroli i innych w powstaniach polskich w ubiegłym stuleciu. Wiele stron poświęconych jest nowemu rządowi polskiemu utworzonemu w Paryżu. Jedna fotografia przedstawia pułkownika Lipińskiego, "bohaterskiego obrońcę Warszawy." w przedmowie autor się zastrzega, że nie miał zamiaru uprawiać polityki. Celem jego było - jak zaznacza - złożenie przed sądem historii prawdziwego świadectwa tego, czym była Polska przed wicherą, która ją unicestwiła. Dodaje on także, że mimo tej tragedii dusza narodu polskiego żyje nadal i że "nie można niczego uczynić przeciw niej", bo ona się podnosi dumnie ze swego bólu, jak to już czyniła wielokrotnie w ciągu swojej historii.

/Gazette de Lausanne 24 II /

U w a g a: O pojawieniu się książki p.Berry i artykułu "Giornale d'Italia" donosiliśmy już za prasą francuską w Sprawozdaniu No 117 z dn.13 II str. 11/III. Tym nie mniej podajemy jeszcze raz ten fakt ze względu na to, że się pojawił w dzienniku szwajcarskim i w artykule omawiającym całokształt polityki zagranicznej Włoch.

Bolszewizacja w Polsce

Pod tym tytułem "L'Ere Nouvelle" zamieszcza wstępny artykuł deputowanego Paul Bastid'a. Autor omawia na podstawie Dekady C.I.D. deorganizację gospodarczą, do której Sowiety doprowadziły w Polsce, stosując swoje metody ekonomiczne.

Różnica w stosunku do metod niemieckich polega na tym, że okupanci niemieccy przeprowadzają eksterminację ludności polskiej i grabież - Sowiety, które tak samo więżą Polaków, chcą zadowolić swoje instynkty imperialistyczne i narzucić ludności swoją, rzekomo lepszą organizację ekonomiczną. Skutki są straszne, zresztą metody stosowane przez Sowiety mniej się opierają na "mesjanizmie" komunistycznym, co na okradaniu narodu.

/L'Ere Nouvelle 1 III /

Uchodźcy polscy przybywają do Algeru

Do Algieru przybył drugi kontyngent 250 uchodźców polskich, których powitali przedstawiciele władz, konsul polski oraz przewodniczący komitetu pomocy uchodźcom p.Fassi. Większość tych uchodźców - to matki z nieletnimi dziećmi. Część uchodźców uszła z niemieckich obozów koncentracyjnych - inni przyjechali bezpośrednio z Polski. Wszyscy wspominają z wdzięcznością serdeczne przyjęcie, jakiego doznali w Marsylii i ze wzruszeniem wspominają o troskliwości, którą otoczono ich na statku.

/Transconti 29 II /

P O L S K A

Naczelnny Wódz na inspekcji wojskowej

Wódz Naczelnny, gen. dywizji Sikorski, w dniu 27 b.m. dokonał inspekcji jednej z wielkich jednostek polskich, formujących się w kilku punktach Francji. W głównym ośrodku dywizji generał witany był przez władze miejscowe francuskie i zwiedził Dom Żołnierza Polskiego, stworzony z inicjatywy szefa misji francuskiej, gen. Denain'a. Dokonane z tej okazji otwarcie Domu dało powód do zmanifestowania niezwykle serdecznego braterstwa narodów - francuskiego i polskiego.

W czasie swego pobytu gen. Sikorski zwiedził również szczegółowo znajdujący się w budowie wielki obóz wojskowy, przeznaczony dla dalszych formacyj Armii Polskiej.

/PAT 29 II /

Pomoc Ameryki dla Polski

Z Waszyngtonu donoszą, że były prezydent Herbert Hoover zaapelował do kongresu amerykańskiego, aby rozpocząć ogólną akcję niesienia pomocy potrzebującym krajom europejskim, ponieważ "Europa cała będzie po wojnie w skrajnej potrzebie." Na początku Hoover proponuje wyznaczenie sumy od 10 do 20 milionów dolarów dla pomocy ofiarom wojny w Polsce.

Przemawiając wobec komisji parlamentarnej dla spraw zagranicznych za wnioskiem przyznania pomocy Polsce, Hoover oświadczył, że conajmniej 7 milionów Polaków potrzebuje pomocy.

Komisja dla spraw zagranicznych rozpatruje właśnie 7 wniosków przyznania sumy od 10 do 20 milionów dolarów do dyspozycji Czerwonego Krzyża lub innych organizacji, uznanych przez prezydenta. Hoover przypomniał, że w czasie wojny światowej Ameryka dała komitetowi pomocy /Hoovera/ dla Belgii 1 miliard 200 milionów dolarów.

Wskazując na Polskę mówca zaznaczył, że kraj ten, normalnie samowystarczalny, został ogołocoony z zapasów żywności, i oblicza, że potrzebne by było 40 do 50 milionów dolarów dla utrzymania zubożałej ludności polskiej przy życiu przez 12 miesięcy. Ludność Polski środkowej wzrosła teraz z 12 na 15 milionów z powodu przybycia uchodźców i obszary te nie posiadają żadnych rezerw żywności.

Powinno się stworzyć specjalny zarząd i jednolitą zasadę przewozu i rozdawnictwa, niezależnie od organizacji, zbierającej fundusze.

Hoover zapytany o możliwości pokoju w obecnym czasie odpowiedział: "To są po prostu spekulacje, nad którymi lepiej nie dyskutować."

/Herald-Tribune 1 III /

o Tetmajerze i Lorentowiczu

"Poslednija Nowosti" poświęcają dłuższe wspomnienie dwu zmarłym ostatnio wybitnym pisarzom polskim - śp. Tetmajerowi i Lorentowiczu.

/Poslednija Nowosti 1 III /

Niemcy wysiedlają Polaków nawet z Polski centralnej

"L'Ere Nouvelle" zamieszcza w całości komunikat C.I.D. o wysiedlaniu Polaków z Polski centralnej podany w No 133 naszego Sprawozdania z dn. 29 II. Krótkie wyjątki z tego komunikatu podaje "Le Temps" z dnia 1 III.

/L'Ere Nouvelle z 1 III /

P O L S K A

Ulotki antypolskie nad Gandawa

Nad Gandawa przelociał samolot zagraniczny nieznanej przynależności państwowej, który został ostrzeliwany przez baterie artylerii polskiej. Po przelocie tego samolotu znaleziono w okolicy liczne ulotki w języku francuskim na temat rzekomych okrucieństw popełnionych przez Polaków przeciw Niemcom.

Ulotki te są identyczne z tymi, które rozrzucono ostatnio nad Charleroi i Courtrai.
/P A T, 29 II 40/

Niemieckie metody w szkolnictwie w Polsce

Niemieccy inspektorzy szkolni rozesłali ostatnio do nauczycieli szkół powszechnych w Polsce /inno/, jak wiadomo nie istnieją/okolnik następującej treści:

Nauczyciele obowiązani są, pod rygorem zamknięcia szkoły i usunięcia nauczyciela, wpoić dzieciom droga pogadank, że

1/ Państwo Polskie musiało upaść, gdyż było sztucznym i niezdolnym do życia tworem Traktatu Wersalskiego;

2/ Państwo Polskie nigdy nie powstanie, ponieważ Polacy nie są zdolni do samodzielnego bytu państwowego, nie umieją nie organizować itd.;

3/ Dzieci powinny się cieszyć, że Niemcy zajęli Polskę, gdyż wreszcie ją uporządkują.

Jest rzeczą charakterystyczną, że treści tego okólnika, ani innych podobnych zarządzeń, nie podaje niemiecka prasa okupacyjna, lecz nakazy takie rozsyłane są tylko do urzędów.
/P A T, 29 II 40/

Wyroki śmierci w Bydgoszczy

Jak donosi prasa niemiecka, sąd doradny w Bydgoszczy skazał ostatnio na karę śmierci następujących patriotów polskich: Jana Łońskiego, 49 lat - Mariana Rańiona, 24 lat - Antoniego Plesnińskiego, 42 lat oraz jego 17-letniego syna Franciszka.
/P A T, 29 II 40/

W Danii o Polsce

Dunskie czasopismo katolickie "Katolsk Ugeblad" ogłasza plonieny artykuł o G.C. Martindale, który we wznuszających słowach przypominając okrutną niedolę ludności polskiej, cierpiącej i ginącej pod jarzmem niemieckim oraz sowieckim, wzywając jednocześnie wiernych katolików o modły do Królowej Korony Polskiej, Matki Boskiej Częstochowskiej.
/P A T, 29 II 40/

Deportacja 35 tys. rodzin polskich na Sybir

Według wiadomości otrzymanych z Moskwy, rząd sowiecki postanowił deportować do wschodniej Syberii 35 000 rodzin polskich, zamieszkujących obszary okupowane przez armie czerwoną.
/Transconti, 29 II 40/

P O L S K APolskie lotniczki w centrali
Georges - Guynemer

"Le Journal" zamieszcza na pierwszej stronie fotografie gen. Zajac, szefa polskich sil lotniczych, w towarzystwie dwóch polskich lotniczek Anny Leskiej i Barbary Wojtulanisownej oraz gen. Pinsarrel z okazji inauguracji centrali Georges - Guynemer.
/Le Journal z 1 III 40/

Protest Rządu Polskiego

Wiadomości o złożeniu przez Rząd Polski protestu na Quai d'Orsay przeciwko "powołaniu" przez rząd niemiecki posłów do Reichstagu z "inkorporowanych" obszarów Polski /patrz No 132 Sprawozdania/ podał L'Odre z 1 III 40.

Gornicy polscy z Belgii do Francji

"De Télégraaf" z 26 2 40 donosi z Brukseli, że gornikom polskim z Charleroi, których rząd polski wezwał do Francji, celom użycia ich do pracy w kopalniach francuskich, postawiono do dyspozycji specjalny pociąg, do którego również będą mogli zapakować swoje meble.
/De Telegraaf z 26 II 40/

"Dobrodziejstwa" sanitarne Niemców a okrutna
r z e c z y w i s t o s e

Jak donosi propaganda niemiecka, szef misji amerykańskiego Czerwonego Krzyża Nicolson wysłał do generalnego gubernatora w Polsce Franka depeszę z podziękowaniami. W depeszy tej Nicolson miał jakoby wyrazić radość, jaka on odczuwa, stwierdzając wysiłki sanitarne, dokonane przez Niemcy w kraju okupowanym, co dowodzi, że pogłoski, kursujące na temat okrucieństw niemieckich, są grubym kłamstwem.

Podając te wiadomości, Dominique Aucleres podkreśla w "Journal", że cyfry o śmiertelności w Polsce, znane niewątpliwie Gestapo, dowodzą wręcz czegoś odmiennego. Toż do 15 stycznia br. - jak utrzymuje autor - cała ludność polska zmniejszyła się o 18 pct, a ludność Warszawy o 38 pct. Śmiertelność dzieci zwikszyła się od początku wojny dziesięciokrotnie. W grudniu r.ub. zmarło 41 pct noworodków, a w styczniu br. 26 pct. W głębi Rzeszy znajduje się 1 604 321 Polaków, jenców wojennych i robotników rolnych. W Polsce jest skazanych na ciężkie roboty 251 000 Polaków. W więzieniach znajduje się około 157 000 Polaków. Podczas wojny zginęło w Polsce 127 000 osób cywilnych. 17 000 zostało rozstrzelanych. 13 000 osób czeka w więzieniach na sąd.

D. Aucleres cytuje następująco wyznanie Himmlera, które najlepiej charakteryzuje metody niemieckie:

"Zreszta poco być ludzkim; jeżeli przegrany wojnę, zawsze będą nas oskarżać o barbarzyństwo, a jeżeli nie przegrany, to czyż nie lepiej z góry stłumić wszelką próbę powstania polskiego. Świat może się obyć bez Polaków i Rzesza wcale ich nie potrzebuje."
/Le Journal z 1 III 40/

P R Z E G L A D O G O L N Y

Prasa amerykańska

Nastroje Stanów Zjednoczonych wobec konfliktu europejskiego

Edgar Mowrer, amerykański korespondent "Chicago Daily News" powrócił właśnie z Ameryki i wygłosił dnia 29 II na przyjęciu w paryskim American Club odczyt o nastrojach Stanów Zjednoczonych wobec konfliktu europejskiego.

Prelegent uważa, że sprawa wojny europejskiej dominuje we wszystkich zagadnieniach polityki amerykańskiej. Kwestia ta jednak jest tak drażliwa, że żadna z partij politycznych - demokratyczna i republikańska - nie poważy się wysunąć jakiegokolwiek hasła, z tym związanego, przy nadchodzących wyborach prezydenckich i ograniczy się do problemów lokalnych i czysto amerykańskich. Nie mniej jednak sprawa ustosunkowania się głównych partij U.S.A. do konfliktu europejskiego będzie milczącym, ale decydującym czynnikiem przy wyborach, podobnie jak to się stało już raz przy elekcji prezydenta Wilsona w 1916 r.

Ameryka ma dwie drogi do wyboru. Wybrać zupełną izolację, lub zdecydować się poprzeć aliantów do najdalszych granic możliwości, nie tracąc jednak charakteru państwa neutralnego. Mr. Mowrer przypuszcza, że Stany Zjednoczone wybiorą tę drugą możliwość.

Według mówcy zwrotnym punktem dla kształtowania się sympatyj Ameryki była agresja rosyjska w Finlandii, chociaż Stany Zjednoczone były zawsze przeciwne wszelkiej dyktaturze, faszyzmowi, nacjonal-socjalizmowi i wreszcie japońskiemu militaryzmowi. Rosja utraciła wszelki prestiż w Ameryce z chwilą jej zdradzieckiego najazdu na Polskę. Wojna z Finlandią spotęgowała to oburzenie i Ameryka zdała sobie sprawę po raz pierwszy z faktu, że wojna nie jest jedynie konfliktem europejskim, ale zagraża całemu ustrojowi świata. Ameryka pragnie czasu dla analizy tej sytuacji i jeżeli pojmie wreszcie, że niebezpieczeństwo grożące jej ze strony Japonii jest właściwie iluzoryczne, to - zdaniem prelegenta - rząd Stanów Zjednoczonych, ulegając naciskowi opinii społecznej, będzie musiał dać pełne poparcie aliantom, utrzymując się jednak w granicach niezbrojonej interwencji.
/C.I.D./.

Prasa angielska

Sprawa rewizji poczty między Anglią i Ameryką

Z powodu decyzji zarządu amerykańskiej linii Pan-American Airways nie zatrzymywania się w angielskiej Bermudzie, "New York Herald Tribune" pisze: "Takie rozwiązanie kwestii powoduje to, że Stany Zjednoczone dają Hitlerowi wolną linię dostawy pieniędzy i papierów wartościowych, dla niego cennych." Pominiecie stacji w Bermudzie nastąpiło wskutek rewizji poczty amerykańskiej przez Anglików, co opóźniało przybycie samolotu pasażerskiego do Europy. Jednak prasa amerykańska na ogół krytykuje decyzję kierowników linii lotniczej.
/The Daily Telegraph z 28 II 40/.

Prasa francuska

Francja przystosowuje gospodarke do potrzeb wojennych

Zmniejszenie spożycia, wzrost wytwórczości

Francuska rada ministrów uchwaliła wczoraj szereg dekretów celem wydatniejszego zorganizowania gospodarki wojennej.

W związku z ogłoszeniem dekretów przemawiał wczoraj przez radio minister skarbu Reynaud, który m.in. powiedział:

Po sześciu miesiącach wojny okazuje się, że finansowo trzymamy się dobrze, natomiast gospodarczo znajdujemy się na niebezpiecznej drodze. Stoimy w obliczu wyżki cen. Francja produkuje mniej a spożywa tyle samo. Rozpoczęliśmy zużywać rezerwy.

Zwyżka cen prowadzi do "piekielnego kręgu." Nowa fala banknotów spowodowałaby nową zwyżkę cen, nie pomagając nikomu. Tego chce rząd uniknąć."

Nowa umowa z Bankiem Francuskim ma na celu zmobilizowanie rezerw na płatności zagraniczne i lokaty wewnętrzne.

Nowe dekrety ograniczają spożycie a wzmacniają produkcję.

To, czego Hitler może oczekiwać, to właśnie to, abyśmy usnęli w naszych przyzwyczajeniach pokojowych. Myśli on, że jesteśmy niezdolni do wysiłku organizacyjnego i czeka na nasze osłabienie, nim ruszy swoje armie. Myli się mocno. Dekrety są tego dowodem. Ponieważ ograniczenia są konieczne, przeto rząd musi wprowadzić system racjonowania i nie ma przeszkody technicznej, któraby nas powstrzymała na tej drodze. Trzeba, abyśmy jak najmocniej oszczędzali naszą rezerwy. Nie wystarczy mniej wydawać i mniej spożywać, trzeba więcej produkować.

Zdecydowaliśmy się zaapelować w szerokiej mierze do kobiet. Jeżeli zaś ochotnicza praca nie wystarczy, nie zawahamy się wprowadzić obowiązkowej służby cywilnej.

Należy rozszerzyć zakres stosowania układów anglo-francuskich.

Ręka w rękę z Anglią zwyciężymy. Wojna ta jest ciężka, perfidna i niebezpieczna, jak spokojna woda. Ryzyko jest ogromne, a niewidoczne. Ale nasz wróg znowu się mylił co do Francji. Wyobraża sobie, że nas już nie ma wysiłku pracy, nie ma młodości ani odwagi i wielkości. Zobaczymy.

D e k r e t y

Ogłoszone dekrety wprowadzają następujące przepisy:

1. Dekret o płatnościach za granicą

2. Ograniczenia spożycie:

- a/ ogólny spis i rozdział kart żywnościowych /na razie mowa jest tylko o chlebie/;
- b/ reglementacja piekarni i cukierni /zakaz sprzedaży ciastek trzy dni w tygodniu/;
- c/ reglementacja w restauracjach /zmniejszenie liczby potraw/;

Prasa francuska

- d/ zużycie mąki z bobu do mąki chlebowej;
- e/ ograniczenie produktów naftowych dla osób prywatnych;
- f/ ograniczenie spożycia alkoholu /zakaz sprzedaży trzy dni w tygodniu/;

3. Przepisy odnoszące się do produkcji rolnej, przewidujące pewne ułatwienie dla rolników oraz ponowną uprawę roli w strefie wojennej.
4. Przepisy o ułatwieniu eksportu m.in. uproszczenie pewnych przepisów o płatności.
5. Reglamentacja pracy kobiet - ustalenie odsetka kobiet w przemyśle.
6. Kontrola i oszczędność w administracji cywilnej i wojskowej.
7. Konwencja z Bankiem Francuskim przewiduje pewne awanse na rzecz państwa m.in. lokatę w 3 miesięcznych bonach skarbowych wolnych franków z funduszu stabilizacyjnego kursów.
8. Otwarcie nowych kredytów.
9. Dekrety regulujące pewne zwroty wpłat podatkowych dla właścicieli nieruchomości, przepisy o domenach państwowych i t.p.

Komentarze prasy

Dzienniki na ogół zgodnie stwierdzają, że ogłoszone dekrety stanowią o najpoważniejszym wysiłku gospodarczym od wybuchu wojny. W komentarzach podnosi się dalej dążenie Francji do przystosowania gospodarki narodowej do potrzeb wojny zgodnie z tymi metodami, jakimi jest ona obecnie prowadzona.
/Cała prasa francuska z 1 III 40/.

Nota Finlandii do Ligi Narodów w sprawie sowieckich metod

w o j e n n y c h

Fiński delegat w Genewie Holski przekazał sekretarzowi Ligi Narodów notę swego rządu, która omawia sowieckie metody wojenne, stosowane przeciwko ludności cywilnej. Zawiera ona dane w sprawie bombardowania pociągów cywilnych, szpitali, miejscowości nie posiadających obiektów wojskowych i t.p.

Nota będzie przekazana członkom Ligi i natychmiast ogłoszona.
/Prasa francuska z 1.III.40/.

Usunięcie Potemkina

Radio moskiewskie doniosło, że zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych Wl.Potemkin przestał pełnić swe funkcje, nie podało jednak, czym to zostało spowodowane.

Jak podaje radio angielskie B.B.C., Potemkin został mianowany komisarzem spraw wychowawczych.
/L'Ordre z 1.III, BBC - podsłuch własny/.

Prasa francuska

Polityka balansowania Mussoliniego

Henri de Kerillis zwraca uwagę w "L'Epoque" na ewolucję zachowania się Włoch wobec aliantów i Niemiec i stwierdza, że ostatecznie zachowanie się Mussoliniego może robić wrażenie, jak gdyby obawiał się on pokoju, któryby oznaczał upadek Niemiec. Dla Mussoliniego Rzesza stanowi jedyną siłę, stanowiącą przeciwwagę blokowi francusko-angielskiemu i daje polityce włoskiej możliwość balansowania między dwoma pozycjami i wyciągania z tego korzyści. Również zachowanie się Włoch faszystowskich wobec Finlandii daje wiele do myślenia. A ochotnicy włoscy, którzy się zapisali do legionu fińskiego nie uzyskali pozwolenia na wyjazd. "Mussolini zapomina teraz o nieszczęśliwej Finlandii, jak wczoraj zapomniał o nieszczęśliwej Polsce, katolickiej i romańskiej."
/L'Epoque z 29 II 40/.

Wspólnota walki Sowietów i Niemiec z kościołem katolickim

"Paris Midi" zwraca uwagę, że współpraca sowiecko-niemiecka, która przyjmuje coraz ściślejsze formy, wyraża się również we wspólnej akcji, mającej na celu zwalczanie kościoła katolickiego. Na dowód tego dziennik powołuje się na oświadczenie, złożone przez p. Michajłowa, sekretarza generalnego młodych bezbożników na plenarnym zebraniu Komsomołu /związek młodych komunistów/ o czym już donosiliśmy w No 112 naszego Sprawozdania.

"Paris Midi" podkreśla, że narodowy-socjalizm i bolszewizm, złączone przez wspólną zbrodnię, wypowiadają teraz razem walkę siłom oporu moralnego ich ofiar rozczłonkowanych a wiadomo, że Kościół odgrywa wielką rolę w życiu narodowym Polski.

Dwa mocarstwa podały sobie teraz ręce i razem prześladują Kościół katolicki, do którego przywiązana jest wielka masa narodu polskiego. Porozumienie dwóch partnerów antyreligijnych jest tutaj całkowite. Ideologia ich jest do tego stopnia wspólna, że postanowili w przyszłości prowadzić uzgodnioną i łączną akcję w tępieniu duchowieństwa katolickiego.
/Paris Midi z 1.III.40/.

Świat wobec okrucieństw niemieckich

Pod tym tytułem "L'Ordre" pisze, że Niemcy zaniepokojone rozgłosem ich okrucieństw w świecie usiłują przedstawić to jako tendencyjną propagandę francuską czy angielską. W odpowiedzi na to "L'Ordre" stwierdza, że to nie tylko prasa francuska pisała o prześladowaniach w Polsce, ale mówiło o tym wyraźnie radio watykańskie, które jest bezwzględnie źródłem wiarygodnym i świat mu wierzy. Zresztą Niemcy przez usta Franka same się do tego cześćciwo przyznały.

O barbarzyńskich metodach topienia statków również pisały np. dzienniki holenderskie i to w słowach, które nie pozostawiają żadnych wątpliwości.
/L'Ordre z 1.III.40/.

Prasa francuska

Kiedy broń jest ukuta powinna być użyta

Przemówienie min. Antony Edena

Przemawiając w Liverpool, p. Eden z całą siłą podkreślił na wstępie, że zwłoka w działaniach wojennych w czasie okresu jesiennego i zimowego okazała się niezwykle cenną, gdyż pozwoliła Wielkiej Brytanii na udoskonalenie swych przygotowań. "Nie znaczy to jednak - dodał b. minister spraw zagranicznych - aby należało patrzeć na rozwój wypadków z pobłażaniem. Byłoby to nawet połączone z pewnym niebezpieczeństwem, gdybyśmy zapomnieli o tej istotnej lekcji, że w czasie wojny ostateczne zwycięstwo musi oznaczać porażkę nieprzyjaciela."

Angielski mąż oświadczył dalej:

Te kilka miesięcy zwłoki pozwoliły nam na uzupełnienie naszych zbrojeń. Kiedy zaś broń jest ukuta, to powinna być użyta.

"Wmawiano w nas, że bez Hitlera w roli Świętego Jerzego, bylibyśmy pożarci przez czerwonego smoka. Taka bowiem jest bajka, którą nam opowiadano niejednokrotnie i w najrozmaitszych formach. Cóż się jednak stało? Czerwony smok doprowadził do tego, że jest ujeżdżany przez rzekomego Świętego Jerzego."

P. Eden zobrazował następnie brytyjski plan, zakrojony na olbrzymią skalę, rozbudowy lotnictwa. Plan ten pozwoli na ciągły napływ do Anglii, zarówno lotników, obserwatorów jak i strzelców, których liczba wyniesie nie kilka tysięcy, lecz kilkadziesiąt tysięcy rocznie.

"Mogę bez wahania oświadczyć, że nie w historii świata nie da się porównać z tym planem i to zarówno pod względem jego ujęcia, jak i wykonania. Obecnie przygotowane są plany, które pozwolą na szkolenie personelu brytyjskich sił lotniczych w południowej Rodezji oraz w Unii południowo-afrykańskiej.

"Tak długo, jak nie zostanie kompletnie i definitywnie zniszczony hitleryzm i międzynarodowy bandytyzm, który on reprezentuje - tak długo nie będzie ani bezpieczeństwa dla teraźniejszości ani nadziei na przyszłość. Wszelki rozejm, wszelki kompromis w chwili obecnej mógłby tylko postawić nas w obliczu jeszcze większych niebezpieczeństw i to w ciągu kilku lat. Wówczas zaś byłoby już zapóźno.

"Kompromis z ludźmi, których brutalna siła stanowi jedyną wiarę, a których wszystkie metody są zaprzeczeniem cywilizacji, oznaczałoby dla nas cofnięcie się w najbardziej ponury okres historii ludzkości."

/P.A.T. z 29 II 40, L'Epoque, Figaro, Excelsior i inne z 1. III. 40/.

Dolary "made in Germany" w Rumunii

W Rumunii i Jugosławii ukazały się duże ilości fałszywych dolarów i dinarów. Falsyfikaty te są wyrabiane w Niemczech dla rozprowadzenia na Bałkanach, we Włoszech i w Egipcie.

/Poslednija Nowosti z 1 III 40/.

Prasa francuska

Podróż p. Sumner Wellesa i opinia francuska

"L'Epoque" i "L'Ordre" występują dziś z czołowymi artykułami o celach podróży p. Sumner Wellesa, przy czym oba dzienniki podkreślają fakt, stwierdzony już przez większość prasy francuskiej, że wysłannik Prezydenta Roosevelta ma za zadanie jedynie poinformowanie się, a nie pośredniczenie w rokowaniach pokojowych.

Główne tezy artykułu p. de Kerillisa w "Epoque" są następujące:

1. Wysłanie p. Sumner Wellesa do Europy ma także znaczenie wewnętrzno-polityczne. Pan Welles jest przyjacielem osobistym pp. Roosevelta i Cordell Hulla. Jeżeli pierwszy się usunie z areny politycznej i drugi zajmie najwyższe stanowisko, p. Welles zostanie bezsprzecznie ministrem spraw zagranicznych. Prawdopodobne jest więc, że powierzona mu w Europie misja ma na celu wysunięcie go na pierwszy plan i stanowi element planu następstwa prezydenta Stanów Zjednoczonych;
2. Zbyt łatwo zestawia się podróż p. Wellesa z wizytą płk. House'a, wysłannikiem Wilsona podczas wielkiej wojny. Płk. House dał się złapać w zasadzkę też niemieckich, mówił on w swoich raportach o "sprawiedliwym pokoju", konieczności zagrzewania do walki liberałów niemieckich etc., ponieważ żył w świecie chimery wilsonowskich i nie znał zupełnie Europy. Tymczasem p. Welles żyje w otoczeniu Prezydenta Roosevelta, który jest tak jasno i dobrze poinformowany o prawdziwych przesłankach polityki niemieckiej, czego dał dowód np. w okresie konferencji Monachijskiej.
3. Hitler prawdopodobnie przedłoży p. Wellesowi nowy plan pokojowy. Jednak niebezpieczeństwo "ofensywy pokojowej", pokoju uświęcającego zwycięstwo niemieckie nad Austrią, Czecho-Słowacją i Polską tkwi bardziej w większości stolic neutralnych niż w samym Berlinie. Tu autor rozprawia się z nastawieniem Włoch i Hiszpanii, ale także Norwegii, Szwecji, Danii, Holandii, a nawet - jak on podkreśla - Rumunii i Jugosławii.
4. Pan Welles wie, czego się ma trzymać i z jego strony nie ma się czego obawiać. Francuzi będą zawsze radzi przyjazdowi wielkich podróżników amerykańskich, którzy się chcą zorientować i poinformować o Europie. Ale należy zawsze wykazać im, jak terror niemiecki opanował umysły neutralnych i utrzymuje je w strachu i należy gorąco radzić, aby zwiedzili Wiedeń, Pragę, Warszawę i Viborg.

Artykuł p. Pertinaxa w "L'Ordre" natomiast sprowadza się do następujących tez:

1. Panu Wellesowi powierzono wyłącznie misję przeprowadzenia ankiety w całkowitej dyskrecji. Ale dwaj mężowie, od których otrzymał on swój mandat pp. Roosevelt i Cordell Hull, nie ukrywają, że pokój, jakiego pragną zarówno w dziedzinie politycznej jak ekonomicznej, nie może być wynikiem jedynie zwycięstwa aliantów.
2. Nie wiadomo o czym mówił z p. Wellesem Mussolini, ani, co mu powie Hitler, ale pewne jest, że Rzym i Berlin uczynią największy wysiłek, ażeby zasugerować Waszyngtonowi przekonanie, że Francja i Anglia nie przeprowadzą do końca swojego zadania.
3. Dlatego dobrze by było, żeby podczas swego pobytu w Londynie

Prasa francuska

i Paryżu p. Welles miał okazję przekonania się o absolutnym zdecydowaniu aliantów. Okazje po temu istnieją. Dziś, 1 marca, zaczyna się embargo na eksport niemiecki do krajów neutralnych, a pomoc dla Finlandii zdaje się wkraczać w nową fazę.
/L'Epoque i L'Ordre z 1.III.40/.

Amerykański reprezentant woli depešować ze Szwajcarii

Z Zurichu donoszą, że Mr. Welles przesłał stamtąd swoje pierwsze sprawozdanie do prezydenta Roosevelta, porozumiewając się przed tym z posłem Stanów Zjednoczonych Mr. Harrisonem, który przyjechał z Berna do Zurichu.

Poselstwo amerykańskie w Bernie pośredniczy w przesłaniu wiadomości do Waszyngtonu, ponieważ rząd waszyngtoński życzy sobie, żeby raporty Wellesa były przesłane z kraju neutralnego, gdzie nie ma niebezpieczeństwa odcyfrowania lub przejęcia depešy.
/Daily Mail, Paryż 1.III 40/.

W sprawie wysłania regularnych oddziałów angielskich do

F i n l a n d i i

Poseł z partii konserwatywnej Locker Lampson złożył w Izbie Gmin wniosek domagający się zwolnienia pewnych oddziałów wojskowych i wysłanie ich na pomoc Finlandii na skutek: utraty Polski i Czecho-Słowacji oraz bezpośredniego niebezpieczeństwa w Finlandii i z uwagi na to, że armie aliantów są po 6 miesiącach nie naruszone."

W związku z tym premier Chamberlain oświadczył wczoraj, że prace obecnej sesji parlamentarnej nie pozwalają na dyskusowanie tej sprawy.
/Le Figaro z 1 III 40/.

Dzienniki piszą dziś, że pod Viborgiem toczy się zacięta bitwa, że jednak na razie wszystkie ataki sowieckie zostały odparte.

W sprawie pomocy dla Finlandii donoszą, że Otto Habsburg wyjechał do Ameryki celem utworzenia legionu austriackiego w Kanadzie na pomoc Finom. Otto Habsburg, który dziś przybywa do Stanów Zjednoczonych, ma być przyjęty przez Roosevelta.

Książę Eugeniusz, brat króla szwedzkiego, wezwał wczoraj w przemówieniu radiowym społeczeństwo do dalszej pomocy dla Finlandii.
/Le Figaro i inne z 1 III 40/.

Granica niemiecko-belgijska będzie zamknięta

"L'Epoque" podaje wiadomości o spodziewanym zamknięciu granicy niemiecko-belgijskiej. Według wiadomości "L'Independance Belge" z Holandii, zwiększa się tam z dnia na dzień liczba osób aresztowanych podejrzanych o szpiegostwo. Natomiast ze źródeł oficjalnych holenderskich nie ma żadnych wiadomości pozwalających przypuszczać, że granica niemiecko-holenderska zostanie zamknięta.
/L'Epoque z 1 III 40/.

Prasa francuska

Zamknięcie granicy niemiecko-belgijskiej

Niemiecko-belgijska granica zostaje zamknięta z dn. 1 marca. "Niektóre jednak zarządzenia, związane z tym - jak piszą dzienniki - mają wejść w życie dopiero 15 marca. Mieszkańcom rejonu Lupen, którzy przybyli do policji w Akwizgranie po zwykle wydawaną przepustkę graniczne oświadczone, że takich przepustek już się wydawać nie będzie z powodu zamknięcia granicy. Robotnicy rejonu wschodniego, którzy codziennie udawali się do pracy do Niemiec, otrzymali takie samo oświadczenie.

/Epoque, L'Ordre, Excelsior, Posl. Nowosti 1 III /

Pięć punktów Hitlera ?

Hitler podobno nie wyrzekł się myśli o nowej "ofenzywie pokojowej". W Berlinie sądzą, że będzie on rozmawiać z Sumner Wellesem w tonie pojednawczym, bez swoich zwykłych wyskoków histerycznych. Na Wilhelmstrasse przygotowuje się sto teczek z dokumentami, wykazującymi pokojowe dążenia Hitlera.

Według pogłosek propozycje Hitlera mają być następujące:

1/ Hitler będzie nalegał na to, że dla U.S.A. wystąpienie z pośrednictwem pokojowym i podjęcie gospodarczej współpracy z Niemcami jest bardzo dogodnie.

2/ Zaproponuje rozpatrzyć jego politykę na Dalekim Wschodzie, szczególnie stosunki niemiecko-japońskie.

3/ Hitler zaproponuje odbudowę Polski, Czech i Moraw w ich etnograficznych granicach, z tym, że wejdą one w sojusz celny z Niemcami, a tym samym utracą swoją niezależność.

4/ Niemcy nie będą domagać się zwrotu kolonij, lecz zażądają stworzenia międzynarodowych towarzystw dla eksploatacji kolonij.

5/ Hitler podobno ma zgodzić się na zwołanie międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej.

/Poslednija Nowosti 1 III /

Deklaracja min. Koht'a

Min. spraw zagranicznych norweski, Koht, stwierdził w parlamencie, że Norwegia straciła w czasie wojny 50 statków, reprezentujących 110 tys. ton, przy czym poniosła śmierć 350 marynarzy i pasażerów. Co najmniej 9 statków zostało storpedowanych przez Niemców, co zostało z całą pewnością stwierdzone. Umowa międzynarodowa obowiązuje strony walczące do wskazywania miejsca, gdzie są miny, o tyle, o ile to jest ze względów wojennych możliwe i topienia min w wypadku, gdy się oderwą od pola minowego. Jest często niemożliwe stwierdzenie, czy idzie o miny niemieckie, czy angielskie i jeśli mamy protestować - kończy min. Koht - przeciwko temu stanowi rzeczy, musimy to robić u wszystkich państw wojujących.

/Le Petit Journal, Le Populaire, Le Jour, L'Ordre, Poslednija Nowosti z dnia 1 III /

Rozwój szpiegostwa niemieckiego w Jugosławii

"Le Petit Journal" podaje z Lublany, że odkryto tam centralę szpiegowską niemiecką, założoną w Jugosławii na szeroką skalę na początku wojny. Policja w Lublanie dokonała aresztowania 28 osób w związku z odkryciem tej afery szpiegowskiej. Wiele jednak ważnych elementów zdołało uciec poza granice Jugosławii.

/Le Petit Journal i inne z 1 III /

Prasa francuska

Turcja jest gotowa na każdą ewentualność

"L'Ordre" podaje ze Stambułu, że premier rządu tureckiego w przemówieniu przez radio dnia 29 II stwierdził, że nadzwyczajne dekrety ogłoszone w Turcji zostały przedsięwzięte jedynie jako środki ostrożności. Nie należy wnosić, że Turcja zmobilizuje swoją armię i że się przygotowują do nieuniknionej wojny. Ludność powinna zachować cały spokój i nie przywiązywać wagi do krążących pogłosek. Jesteśmy gotowi - zakończył premier. Kryzys, który ostatnio wybuchł na świecie jest niemal u naszych wrót. Liczymy na wszystkich obywateli tureckich, którzy w tym wypadku spełnią swój obowiązek.
/L'Ordre z 1 III 40/.

Prasa włoska

Włoskie żądania nowego podziału dóbr

W "Giornale d'Italia" p. Virginio Gayda ogłasza artykuł zatytułowany "Czwarta część świata", a noszący ponadto napis "Narody i imperia". Artykuł ten zajmuje się stanem posiadania Imperium Brytyjskiego i wykazując, że jest on niewspółmiernie wielki do liczebności narodu angielskiego, podczas gdy narody znacznie liczebniejsze i z wysoką cyfrą urodzin pozbawione są elementarnych środków egzystencji, żąda w nowym świecie powojennym sprawiedliwszego podziału dóbr świata. Poniżej podajemy konkluzję tego wielkiego artykułu /4 szpalty/, stanowiącą równocześnie konkluzję także poprzednio ogłoszonego artykułu o Imperium Francuskim:

"Bogactwo terytorialne Imperiów z niewyczerpanymi rezerwami gospodarczymi okazuje się więc także funkcją hegemonii handlowej i finansowej, która dochodzi do hegemonii politycznej i wytwórczej. Ale dysharmonię stosunków międzynarodowych, spowodowaną krzywdzącym istnieniem tych wielkich imperiów, pogłębia jeszcze ich nieuleczalny stan wyludnienia. Znikła ilość białych ludzi w Australii i w Kanadzie zarówno jak w brytyjskich i francuskich koloniach, mało eksploatuje i pozostawia niewykorzystane wielkie bogactwa, co opóźnia rozwój kultury i powoduje, mimo tak wielkich potrzeb różnych narodów, skurczenie środków i możliwości.

Tu tkwi jedyna w swoim rodzaju i niebezpieczna antyteza między potrzebą pokoju w Europie wielkich ale posiadających słabe strony imperiów a ich polityką spekulacji terytorialnej. Ta polityka wywołuje fatalną reakcję innych wielkich narodów europejskich, biednych i pracowitych, domagających się jedynie równego podziału środków pracy i równych warunków życia.
/Il Giornale d'Italia z 23 II 40/.

Sprawy różne

Odroczenie unii celnej Rzeszy z protektoratem

D.N.B. donosi, że zniesienie granicy celnej między Rzeszą a protektoratem projektowane na dzień 1 kwietnia, zostało odroczone - z powodu niezakończenia prac przygotowawczych.
/P.A.T. 29 II 40/.

Prasa szwajcarska

Nerwowe napięcie w Berlinie

Coraz szersze kręgi, jakie zatacza sprawa "Altmark'u", powoduje w berlińskich kołach rządowych nerwowe napięcie. Niemcy mają bowiem poważne obawy, że Wielka Brytania wzięła obecnie inicjatywę w swoje ręce i szykuje dramatyczne niespodzianki. Niemcy przyjmują więc postawę gotową do walki, ażeby w żadnym razie nie przeoczyć momentu, w którym należałoby rzucić się na wróga, dla utrudnienia mu zainstalowania się na neutralnym terenie, czy to na wybrzeżach norweskich, czy gdzieindziej. Tak przedstawia nastroje na Wilhelmstrasse berliński korespondent "Neue Zürcher Zeitung", który dodaje, że zbliżony do ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy dziennik "Berliner Börzen Zeitung", który kilka tygodni temu domagał się, żeby małe neutralne państwa wystąpiły z Ligi Narodów, powtarza obecnie to żądanie i potęguje je, wzywając neutralnych do oficjalnego potępienia polityki brytyjskiej.

/Neue Zürcher Zeitung z Berlina 23 II 40/.